

Działania rządu PO i PSL mogą za chwilę pogrążyć polską energetykę. Obciążenie dodatkowymi kosztami ratowania nierentownych kopalni węgla kamiennego, może doprowadzić już za rok do utraty wiarygodności kredytowej przez spółki energetyczne.

A co z inwestycjami ? Co z pracownikami branży energetycznej?

Niestety, dla tonącego Rządu rok to wieczność, dziś liczą się tylko najbliższe miesiące do wyborów. Żadnej strategii, żadnej taktyki, jedynie walka o przetrwanie. Polska to drugi albo nawet trzeci plan- wiadomo, według ministra z tego ugrupowania, „Polski już nie ma, jedynie d.pa i kamieni kupa...”

W ostatnim czasie przewidując problemy związki zawodowe w energetyce grożą strajkami oraz żądają spotkań z Ministrem Skarbu Państwa.

To nie polityka , nie nadchodzące wybory są tego przyczyną , To nieodpowiedzialne decyzje rządu i wywołane tymi decyzjami obawy o byt setek tysięcy rodzin polskich energetyków i górników zmuszają do zdecydowanych działań praktycznie całą branżę.

Ostatnie tygodnie objawiły skrzętnie ukrywany przez rządzących problem braku bezpieczeństwa energetycznego. W takiej sytuacji konflikt z całą pewnością nie wróży nic dobrego.

Lekceważenie problemu oraz próby ignorowania Strony Społecznej w energetyce mogą być swoistym gwoździem do trumny dla obecnej ekipy rządzącej w Polsce.